

Lodowiec gigant

Kim Nowak

Wracam od Ciebie
Ulicą piękną
W wełnianej czapce
Zimno, leci para z ust

O-o-o-o, Twoje serce to lód
Nie masz litości
Czuję się jakbym zgubił mózg

Zostałem na lodzie, wiem
Tak bardzo staram się
Tego nie zmieni nic i nikt

Twoje serce to chłód
O-o-o-o
Twoje serce to lód
O-o-o-o

Poprawiam szalik
Zapinam płaszcz
Natężam myśl
O-o-o-o

Zostałem na lodzie, wiem
I lekko kręcę się
Ogrzeję dłonie i wyjdę stąd

Kolega mi radzi
Bym robił jogging
I Tobą gardził
Bo zadajesz mi ból

O-o-o-o, Twoje serce to lód
Lodowiec gigant
Czuję się jakbym zgubił mózg

Zostałem na lodzie, wiem
Tak bardzo staram się
Tego nie zmieni nic i nikt